b.r. (1794) Merle ks. Jakób.

Psałterz podczas wojny i publicznej klęski.

PSAŁTERZ

POD CZAS WOYNY
Y PUBLICZNEY KLĘSKI

Do używania całemu Chrześciańſtwu podany,

z Piſma BOZEGO, według proźb Modlitwy Pańſkiey, w Łacińſkim Języku przez W. X. Jakoba Merle HORSTYUSZA Kościoła N. *P. MARYI* in pasculo *rzeczonego Plebana złożony, teraz na Polſki Język przetłomaczony.*

A do teraźnieyszey Woyny Polſkiey bardzo ſtoſowny.

1774.

Oycze nasz, ktoryś jeſt w Niabieſiesh,

PSALM PIERWSZY.

Oycze miłoſierdzia i BOZE wſzelakich pociech; Do Ciebie wznoſiemy oczy nasze, który mięſzkaſz w Niebieſiech.

A

Oycze ſierot i Sędzio Wdów Panie: przed tobą wynurzamy ſprawy nasze ze wszelką ufnością.

Albowiem Ty Oycem pełnym ſłodkości i dobroci ieſteś, i Miłoſierdzie twoie bez końca, dla Synow wzywaiących Ciebie.

W utrapieniach naszych wzywamy Ciebie: Oycem bowiem naszym Ty ieſteś, Bogiem naszym i Sprawcą Zbawienia naszego.

Za cóż rzucasz Lud twóy Panie? czemu zamykasz wnętrzności przed Synami Zywota Twoiego.

Synowie wzgardziciele Matki naszey, biią przeciwko nam: pospieszaią zerwać sznureczek Dziedzictwa naszego.

Odſtąpili drog Prawdy twoiey Synowie od odni, zrzucili z ſiebie iarzmo Kościoła Matki swoiey.

Próżnie chwalą ſię mieć Oycem BOGA: w wynioſłości swoiey, chwycili ſię drogi kłamſtwa.

Ty zaś na wysokości Oyciec nasz ſiedzący na Cherubinach i nayſkrytsze rzeczy z daleka poznawaiący.

Z ciągny Rękę twą z wysokości, a wybaw nas z rąk Synow odrodnych.

Bądź zaſłoną głów naszych w dzień woyny: albowiem Ty Oycem naszym ieſteś Panie BOZE zaſtępow, BOZE Izraela.

Jako ſię litować zwykł Oyciec Synow ſwoich: tak ulituy ſię Panie

boiących się Ciebie, albowiem Ty poznaiesz utrapienia nasze.

Chwała Oycu i Synowi i Duchowi S.

Jak było na początku &c:

℣. Zbaw Synow twoich Panie.

℟. Oycem naszym iesteś w Tobie nadzieia nasza.

℣. Uzbroy nas mocą 'z wysokości.

℟. Zasłoń nas pod cieniem skrzydeł twoich.

℣. Panie wysłuchay Modlitwy nasze.

℟. A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy się

Swięty Oycze Wszechmocny i wieczny BOZE: który Niebieskie razem i Ziemskie sprawuiesz rze-

czy proźb Synow twoich łaſkawie wyſłuchay, i pokoiu twoiego naszemu użycz czasowi. Przez Pana naszego Jezusa &c.

Swięć ſię Jmie twoie.

PSALM DRUGI.

Swięty BOZE, Swięty mocny, Swięty i nieśmiertelny. Zmiłuy ſię nad nami.

Oto zgromadziły ſię Narody do dziedzictwa twoiego: zmazały Kościoły Swięte twoie.

Podnieśli głowę swoią nad Ludem poświęcenia twoiego: Ludem ſzukaiącym Chwały Jmienia twoiego.

Mieyſca Swięte twoie Panie

zdeptane

zdeptane i wzruszone ſą: Kapłani twoi, łzami ſię zalewaią zelżeni.

Zamiaſt, aby święcili Jmie twoie, i dali Chwałę Jmieniowi twoiemu, Nieprzyiaciele naſi: gromadzą ſię w zapalczywości swoiey, ażeby zbluźnili Boga żyiącego na wieki.

Rzekli w sercu swoim razem z plemieniem ſwoim: znieśmy wſzyſtkie dni święte na ziemi.

Y długoż BOZE natrząsać ſię będą Nieprzyiaciele? długoż lżyć będą Jmie twoie na wieki?

Dla chwały Jmienia twoiego S. wybaw nas: ani dopuszczay w oczach naſzych zelżywości Tronu chwały twoiey.

Niedopuszczay zamknięcia uſt wielbiących i ſławiących Ciebie;

ani żeby przyćmiona bydź miała Ozdoba Kościoła i Ołtarza twoiego.

Pamiętay na zgromadzenie twoie, które obrałeś, i dziedziczyłeś od początku aż dotąd.

Weyrzyy Panie na groźby Nieprzyiacioł naſzych, którzy otworzyli uſta swoie ku Niebu, i wyrzucać na oczy odważyli ſię gromadą BOGA żyiącego.

Zemściy ſię krwie iedynaka twoiego, którego zeſzpeconego prowadzą i depczą Nieprzyiaciele twoi.

Ażeby nie rzekli przed Narodami, gdzież ieſt BOG ich? niechay powſtanie bronić ich: oto próżna ieſt ich nadzieia.

Pokaż nam znaki dobroci twoiey,

iey, ażeby widząc, że ci, którzy nienawidzieli nas, zawftydzili się: iżeś Ty Panie wspomogł i pocieszył nas.

Ażebyśmy wyznawali Jmie Swięte twoie i chełpili się z chwały twoiey.

Chwała Oycu i Synowi &c.

℣ Nie nam Panie, nie nam.

℟ Ale Jmieniowi Swiętemu twoiemu day chwałę.

℣ Pamiętay Panie, na przyrzeczenie twoie.

℟ Ażeby trwał Dom twóy w poświęceniu.

℣ Panie wysłuchay Modlitwy nasze.

℟ A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy ſię.

Bądź, proſiemy Cię Panie, Kościoła twoiego Poświęcicielem i Strażnikiem, ażeby wierny Lud twóy, bezpiecznym będąc od potwarzenia świątości twoich, Jmie twoie w prawdzie święcił na wieki. Przez Pana naszego. &c.

Przyidź Kroleſtwo twoie.

PSALM TRZECI.

Chwalemy Cię BOZE Królu i wzywamy potęgi Ramienia twoiego.

Albowiem zgromadzili ſię Królowie Ziemscy i Xiążęta w iedno ſię zebrali.

Ażeby walczyli z wybranym Jedynakiem Chryſtuſem twoim: i z Synami Króleſtwa ich.

O Panie! Ty Sam ieſteś Królem naſzym i Bogiem naszym, z którego wyrokow Zbawienie Jakóba.

Pamiętay umówieniaj twoiego z nami, kiedyś oddał Kościołowi Klucze Króleſtwa twoiego.

Y zbudowałeś go na Opoce: ażeby Bramy Piekielne nieprzemogły przeciwko niemu.

Który mięſzkasz w Niebieſiech, wyſtaw na pośmiewiſko Nieprzyiacioły nasze: powſtaiących przeciwko Króleſtwu twoiemu, ażeby ſię z nich natrząsano.

Rządź niemi przy rózdze żela-

zney: iako naczynia garnczarſkie pokrusz ich.

Rosprosz Panie rady Narodow, odrzuć i zniszcz myśli ludu tego, który niechce Panowania twoięgo nad ſobą.

Niech ſtoi Królestwo Kościoła twoiego nawieki wiekow, a ſtrzały zaoſtrzone twoie, utkwią w sercach Nieprzyiacioł Kró eſtwa.

Chwała Oycu i Synowi &c.

℣. Króleſtwo Kościoła twoiego Panie, Króleſtwo wszyſtkich wiekow.

℟. Zaſłoń od potęgi Nieprzyiacioł twoich.

℣. Zetrzyi ich Panie roz ą gniewu twoiego.

℟. Którzy uſiłuią wywrócić Dom twóy zbudowany na Opoce.

℣ Panie wyſłuchay Modlitwy moie.
℟ A wołanie moie &c.

Modlmy ſię

WSzechmogący wieczny BOZE, w którego ręku są wszyſtkie Mocarſtwa, i wſzelkie prawa Króleſtw, weyrzey na Rzymſkie łaſkawie Pańſtwo, ażeby Heretycy w swoiey zaufani zaiadłości, mocy twoiey potęgą potłumieni zoſtali. Przez Pana naſzego &c.

Bądź wola twoia iako w Niebie tak i na Ziemi.

PSALM CZWARTY.

O Panie! alboż nie woli twoiey poddana będzie dusza naſza, i u-

podobaniu twoiemu wola nasza?

Tym albowiem ſposobem, wolą boiących ſię Ciebie czynić będziesz, i proźby ich wyſłuchawſzy Zbawiſz ie.

Łaſkawie racz to ſprawić Panie w dobroci woli twoiey, ażebyś bronił murow Jeruzalem Kościoła Swiętego twoiego.

O Panie, iak będzie w tym wola twoia, przełam biiących na nas, a Nieprzyiacioł naſzych niechay ogarnie trwoga i boiaźń.

Jak będzie wola twoia, day zuchwałe woyſk tłumy w ręce wiernego Ludu twoiego: niechay zawſtydzeni wſtecz idą, ktorzy nam źle życzą.

Jak będzie wola twoia ſpraw,

aby

aby zmartwiała odwaga ich męſtwa: a potęgę Nieprzyiacioł rozbiy naſzych.

Jak będzie wola twoia, zgładź zuchwałych, mieczem kochaiących Ciebie, i niech cię wychwalaią wſzyſcy, którzy znaią Jmie twoie.

Jak będzie wo'a twoia, podnieś Ramienia twoiego: iako od początkow ſiła Nieprzyiacioł naſzych niechay upada w gniewie twoim.

Jak bedzie wola twoia, pomieſzay rady źle myślących o nas: rady Mocarzów odrzuć.

Jak będzie wola twoia, day w rozsypkę Narody natężaiące woyny: niech ſię wese'ą i raduią, którzy szukaią Pokoiu ſłużebnikow twoich.

O Pa-

O Panie iak będzie wola twoia w Niebie, niech się tak stanie: abyśmy bez boiaźni z rąk Nieprzyiacioł naszych uwolnieni służyli tobie.

Chwała Oycu i Synowi &c:

℣ Nawiedź Panie lud twóy w upodobaniu twoim.

℟ Oddal od nas rózgi zapalczywości twoiey.

℣ Niech będzie wola twoia, abyś wybawił nas.

℟ Niech wstecz pierzchaią, którzy prześladuią nas.

℣ Panie wysłuchay &c.

℟ A wołanie moie &c.

Modlmy się

BOZE, którego Naświętszey woli nikt

ii nikt śię sprzeciwić niemoże, podnieś nad nami Berło łaſkawości twoiey, abyśmy od zdradliwey Heretykow uwolnieni tyranii, ſpokoynym rządzeni Panowaniem byli. Przez Pana naſzego &c.

Chleba naszego powszedniego day nam dziſiay

PSALM PIĄTY.

Pan rządzi nami i na niczym nam zbywać nie będzie: na mieyſcu paſtwiſka ſtanowiſko naſze założył.

Oto oczy twoie Panie nad boiącemi śię Ciebie, i nad temi, którzy nadzieię pokładaią w miłośierdziu twoim.

Ażebyś wybawił od śmierci duſzę ich: i wgłodzie ich nakarmił.

Oczy

Oczy wszyſtkich w Tobie nadzieię pokładaią Panie: a Ty im udzielasz żywności w czaſie naypotrzebnieyszym.

Dla czegoż więc zmieszane są Narody i ku upadkowi nachylone są Królestwa? zniszczenie i spuſtoszenie naſtępuią na nas.

Za cóż rękę swoię wyciąga Nieprzyiaciel do tego, czego tylko zapragnąć mógł kiedy Lud twóy? ażeby Miaſta nasze wydali na łup i spuſtoszenie.

Za co w obecności depczących puſtoszyć będą pola, z mężami uzbroionemi wſtęp mieć będzie ubóſtwo do Ziemi naszey.

Łzami ſię zalała Ziemia, dla zniszczonego plonu Pszenice. Za-

wſtydzeni zoſtali Rolnicy: że w wygubionym Zbożu i Jęczmieniu uſtało żniwo pol obfitych.

Stanie ſię Lud twóy, iako Oyciec trzody nieznayduiącey paszy dla ſiebie: uchodzić będą wynędznieni i z ſił opadli przed obliczem prześladuiących ſiebie.

Maluccy proſić będą Chleba i nie będzie ktoby im go ułamał: od głodu na ſiłach uſtawać będą: iako zranieni po ulicach.

Skóra łaknących iako węgiel spalona będzie: przed nawałnością wzmagaiącego ſię głodu.

Powſtań Panie, a wyrwiy niedołężnego z ręku ſilnieyszych od niego: nędzarzow i ubogich z rąk szarpaiących ich.

Skrusz

Skrusz w ſile mocy twoiey Nieprzyiacioł naszych, Oręża i Tarcze ogniem popal: żeby z granic naszych uſtąpili, miecz, głod, i powietrze.

Chwała Oycu i Synowi &c.

℣ Ponow pamięć cudownych ſpraw twoich litości i miłoſierdzia Panie.

℟ Doday żywności boiącym ſię Ciebie.

℣ Niechay uſtąpią z granic naszych miecz i spuſtoszenie.

℟ Zachoway nas od oſtatniego uciſku głodu.

℣ Panie wyſłuchay &c.

℟ A wołanie moie &c.

Modlmy ſię

Day nam proſiemy Cię Panie

oglądać ſkutki proźby naszey, głód i woynę łaſkawie racz od nas odwrócić, ażeby doczesną żywnością zoſtali nakarmieni, których wiecznym obietnic twoich zaſilasz pokarmem. Przez Pana naszego &c.

Y odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycom.

PSALM SZOSTY.

Zgrzeszyliśmy z Oycami naszemi, niesprawiedliwością ſię uwiedli, nieprawość wyrządziliśmy.

Dla tego ogarnęły nas te ucisſki: dla tego padaią woyſka nasze w obliczu Nieprzyiacioł naszych.

Ale dokądże Panie rozpościerać będzież gniew twóy aż do-

końca,

końca, i iako ogień wybuchać będzie zapalczywość twoia?

Nie pamiętay nieprawości naszych dawnych; niechay uprzedza nas miłosierdzie twoie: albowiem aż do ostatniego doięło nam ubóstwo.

Biada nam! iżeśmy odstąpili drog sprawiedliwości twoiey: i dopuściliśmy w zapalczywości zgromadzić się biczom twoim na nas.

Wesprzyi nas BOZE Zbawicielu nasz: a dla chwały Jmienia twoiego wybaw nas: Bądź miłościw grzechom naszym dla Jmienia twoiego.

Ażeby nie rzekli Synowie odrodni Matki naszey; błąd się chwycił ich: niemasz pobożności i prawdy w ich Kościele. Pa-

Panie i BOZE Mocarſtwa! nawróć nas: zgładź, i rosprosz iako chmurę nieprawości nasze.

Nad to obmyi nas z grzechow naszych: w duchu ſkruszonym przyimiy Lud twóy upokorzony.

Chwała Oycu i Synowi &c:

℣ Bądź miłościw Panie grzechom naszym.

℟ Ażeby nie rzekli Narody: gdzie ieſt Bóg ich?

℣ Jeżeli nieprawości nasze uważać będzież Panie

℟ Panie a któż ſię utrzyma?

℣ Panie wyſłuchay &c.

℟ A wołanie nasze &c.

Modlmy ſię

STrzeż Panie Ludu twoiego i od wsze-

wsze'akiego grzechu oczyść go łaskawie: albowiem w ten czas mu żadna nie będzie szkodzić przeciwność, gdy nad nim żadna panować nie będzie nieprawość. Przez Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który z tobą żyie i króluie na wieki wiekow Amen.

Y nie wodź nas na pokuszenie.

PSALM SIODMY.

POwstań BOZE i niechay pierzchną Nieprzyiaciele twoi: niech odrzuceni będą od twarzy twoiey, którzy nienawidzieli Cię.

Jako niszczeie dym próżny, niechay zniszczeią, jako topnieie wosk w ogniu, tak niech sliżną

bezbo-

bezbożni w obliczu twoim BOŻE.

Niechay upadnie ſiła Nieprzyiaciol naszych w zapalczywości twojey: Tych którzy ſię odgrażają zgwałceniem Swiątnic i zeſzpeceniem Przybytku Jmienia twoiego.

Niech droga ich ſtanie ſię śliſka okryta ciemnościami: a Anioł Pańſki niech ich prześladuie.

Za cóż ſtaliśmy ſię obmierzłemi Sąſiadom naszym, Pośmiewiſkiem i natrząsaniem tym, którzy nas obarczyli.

Nie zoſtawuy rózgi grzeſznikow w części ſprawiedliwych: ażeby niezciągnęli ſprawiedliwi do nieprawości rąk swoich.

Lud, który Cię porzucił i odſtąpił, niech ſię topi w wylanym

jak

jak morzu gniewie twoim: w zemście twojey zgromadzeniu obłąkanych, którzy drog twoich znać niechcą.

Ażeby przeto poruſzone i zmieszane nie były kroki wiernych ſług twoich, i pogrążeni nie byli w zdradzie Nieprzyiacioł.

Za co ſzczęśliwemi w drogach ſwoich ci, którzy woiuią nieſprawiedliwie: tych zaś, którzy wſtępnym boiem zaſtawuią ſię za całość Obozem Pana Zaſtępow, pożera miecz Nieprzyiacielſki.

Czyż nie jeſt tą wiadomością napełniona wyſokość Niebios i w niey czy zbywa na Opatrzności? wſzak nie darmo upokorzyliśmy ſię i Duſzę naſze wylali w obecności Naywyższego. O

O Panie ściągniy rękę twoję dla dotknienia Nieprzyiacioł naszych wyniosłości: wybaw nas od kuszących się o nas przeciwności.

Chwała Oycu i Synowi &c.

℣ Wybaw nas Panie od myśli złe nam życzących.

℟ Od boiaźliwości ducha nas pogrążaiącego.

℣ Pospiesz, ażebyś uratował Synow wątpliwości.

℟ Ażeby złe pokuszenie niepogrążyło ich.

℣ Panie wysłuchay modlitwy moje

℟ A wołanie moje &c.

Modlmy się.

Przybądź Panie pocieszyć Lud

twóy

twóy w ucifku fwoim do Ciebie wołający, ażeby ferca nafze od trwożliwych pokus myśli wybawione zoftały. Przez Pana nafzego &c.

Ale nas zbaw odezłego.

PSALM OSMY.

Weyrzyi Panie i nieodkładay dłużey. Albowiem ogarnęły nas Niefzczęśliwości, których niemasz liczby.

Nieprzyiaciele nafi zgromadzili fię w jedno, umyślili wfzyftko złe dła Swiętych twoich, Herezya, nieprawość i miecz by potop jaki zlały fię na ziemie; niesnafki i rofkofze okrążyły nas zewfząd.

Naro-

Narody Ludu przeciwnego ſprawiły ſpuſtoszenie: Sprawiedliwość i Pokóy oddalone ſą z granic naſzych.

Co rzekniesz? albo jaka odpowiedź twoja będzie dla nas: gdyż ty wſzyſtkiego jeſt ſprawcą.

Ze Swiętemi Swiętym będzież a z przewrótnemi przewrótny. Ty zaś o jakożeś dobry w Jzraelu BOZE! albowiem Ty jeſteś ten BOG, który nieprawości niechcesz.

My zaś iżeśmy tyle udziałali złego w oczach twoich Panie: dla tego napełniłeś dni nasze przeciwnościami.

Sprawiedliwyś jeſt Panie: i bez podeyrzenia wszelkie sądy twoje.

Ale

Ale nie w chodź w sądy z słu-
gami twojemi: ani według wiel-
kości grzechow naszych, niech bę-
dzie odpłata twoja.

Panie strzeż nas od wszystkie-
go złego: w dzień ucisku nie od-
stępuy nas.

Niech odtąd przystępu niema do
nas, wszelaka przeciwność: ani bi-
cze zbliżenia się do Przybytkow
naszych.

Usychają słudzy twoi od bojaźni
i żalu: ponieważ Nieprzyiaciele
nasi wiele złego o nas mówią.

Powstań BOZE sądzić sprawy
twoje: pośpiesz Wybawicielu w
dniach napełnionych złym wsze-
lakim i uciskami.

Prześladuy Nieprzyiacioły nasze

i wstrzy-

i wſtrzymay je, ani dotąd niepuſzczay, dokąd nie będą zwątlone ſiły ich.

Zetrzyi ich, ażeby mocy niemie i powſtać: Niechay padaią pod nogami naſzemi, którży ważyli ſię złorzeczyć obozom BOGA żyjącego.

Chwała Oycu i Synowi &c.

℣ Obacz Panie jak wiele zbliża ſię do nas złego.

℟ Uciſki i utrapienia gwałtem ſię cisną do nas.

℣ Oczekiwaniu Jzraela, Zbawiciela ich w dzień utrapienia.

℟ Pośpiesz wybawić odezłego Lud twóy.

℣ Panie wyſłuchay Modlitwy moje.

℟ A głos móy niech przyidzie do Ciebie.

Modlmy

Modlmy ſię

Spraw to, proſiemy Cię Wſzechmogący BOZE, ażebyśmy, którzy łaſkawey obrony twojey ſzukamy, uwolnieni od wſzego złego, w ſwobodney myśli bespiecznie Ci ſłużyć mogli, Przez Pana naszego Jezusa Chryſtusa, który z tobą żyie i królóie na wieki wiekow, Amen.

MODLITWA

MODLITWA

Z Rozkazu Nayiaśnieyszego i Nayprzewielebnieyszego Xiążęcia Jmci FER-DYNANDA, Arcy-Biskupa i Elektora Kolońskiego, dla powszechnych Rzeczy-Pospolitey Chrześciańskich potrzeb, w Niemieckim nayprzod, a potym w Łacińskim języku wydana, teraz zaś na Polski przetłumaczona.

WSzechmogący wieczny BOZE, Oycze miłosierdzia, i BOZE wszelakich pociech: do Ciebie my nędzni grzesznicy w ucifkach i wszelakich potrzebach naszych pokornie się uciekamy. Gdyż oto niezmiernemi dolęgliwościami i utrapieniem Lud Chrześciański ucisniony, różnemi dotkniony plagami:

Herezye

Herezye i Odszczepieńſtwa mieſzają Kościoł: woyny, tumulty, niesnaſki, krwie nakoniec niewinney rozlania, całą prawie Rzeczpolpolitą Chrześciańſką napełniły, przez co, tyle tyſięcy dusz Naydrożſsą krwią Jedynaka twojego Jezusa Chryſtusa odkupionych, wiecznie i doczesnie mizernie giną.

Na co wſzyſtko cóż innego rzeczemy o Naywyżſzy BOZE! tylko, iżeś ſprawiedliwym jeſt Panem, a sądy twoje bez podeyrzenia: wſzyſtkie, które na nas przepuſzczasz przeciwności, niczym innym nie ſą, jak tylko ſprawiedliwemi gniewu twoiego biczami; nawiędzasz bowiem w rózdze nie-

C pra-

prawości naſze, któremiśmy Boſki twóy Majeſtat tak ciężko obrazili, zgrzeſzyliśmy przed Niebem o Panie, i złość my przed Tobą wyrządzili; dla czego uznaiemy ſię bydź niegodnemi, ażebyśmy jak pokazać ſię kiedy mieli przed Obliczem twoim, tak oczy kiedy naſzych podnieść ku Niebu do Ciebie.

Z tym wſzyſtkim o Panie! niechay nie będzie tak natężona uwaga twoja nad złością naſzą, ażebyś miał zapomnieć dobroci twojey. Lubo bowiem ſprawiedliwym jeſteś Panem, miłoſierdzie przecież twoje nad wszyſtkie dzieła twoje. Nadewſzyſtko jeżeli nieprawości naſzych uważać będzież,

a któż

a ktoż będzie mógł wytrzymać kiedy? Niechay zwolnieje żalom o Nayłaſkawſzy BOZE! ſurowość ſprawiedliwości twojey, i nie według grzechow na zych karz nas, ani podług nieprawości naſzych oddaway nam, ale podług wielkości miłoſierdzia twojego odwróć twarz twoją od grzechow naſzych.

Załujemy my tego, iżeśmy tak ciężko przeciwko tobie zgrzeszyli, i abyś nie nawidził nas tak mocne ſprawili w tobie poruſzenia, dla czego ſkruszonym i upokorzonym sercem do Tronu łaſki i dobroci twojey uciekamy, i przed tobą nie tak w zaſługach naſzych, jako w wielkości miłoſierdzia twojego zaufani naypokorniey upadając pro-

źby zanosiemy nasze, ażebyś gniew twóy oddalił od nas, dusze wzywających Ciebie, bestyom nie wydawał na pożarcie, a Swięte i wybrane dziedzictwo twoje dla przestępstwa naszego gotowym, ażeby go pochłonęły Nieprzyiacielskim paszczom.

Weyrzyi na twarz Chrystusa twojego, która przelaniem krwie swojey naydroższey dziedzictwa nabył tego. Pamiętay na obietnice twoje i przymierza, w któreś wszedł z wybranemi twojemi, które oraz naydroższą ukochanego Syna twojego Jezusa Chrystusa Odkupiciela naszego śmiercią i krwią Jego są zapieczętowane. Pamiętay na honor Jmienia two-

jego,

jego', które nad Swiętym Miaſtem Ludem twoim jeſt wezwane, i które oraz jeſt w nim poznane i uwielbione, od Nieprzyiacioł zaś twoich przez oſtatnią zelżywość, zgwałcone, wzgardzone, i pohańbione.

Ze zaś z' nas ſamych nie jeſteśmy godni, którzybyśmy łaſkawości twey względow i wsparcia doświadczyli, przynaymniey pokaż nam Miłoſierdzie twoje, dla Ciebie ſamego Panie, i dla chwały Jmienia twojego wybaw nas, a dla nie przebranego dobroci twojey zrzódła, bądź miłościw grzechom naſzym, niechże nakłoni proſiemy miłość twa, która Ci pobudziła, ażebyś Syna twojego jedynego

dla

dła Odkupu naſzego całkowicie oddał.

Przez tegoż ſamego Syna twojego Jezusa Chryſtusa proſiemy; przez nayokrutnieyſzą mękę i śmierć Jego: przez zaſługi oraz i opiekę Nayświętſzey Matki i Panny MARYI, i wſzyſtkich wybranych twoich, nakłoń uſzu twoich, a wyſłuchay wołanie naſze; otworz oczy twoje, a oglądąy ucıſk Ludu twojego, Nieprzyiacioł twoich zdradliwe i wyniośłe popsuy rady, w których ukrytą śmiertelną Dusz trucizny wſzyſtkie nieuſtając zarażają mieyſca, a przeto oyczyſtą naſzą wiarę z gruntu wykorzenić uſiłują: niechay doświadczy wyciągnioney Ręki twojey nad so-

bą

bą tych wyniosłość, którzy w zuchwałych radach swoich podeyścia zdradliwe uknować zamyślili, ażeby nie rzekły Narody, gdzie jest BOG ich? ale żeby poznali, iż Ty to jesteś Wspomożyciel i Obrońca nasz mszczący się podeyścia zdradliwego. Weyrzyi z wysokości Niebios Swiętych twoich, i serca ludzkiego zdradą szatańską na tyle niedowiarstwa mizernie podzielone, w jedności wiary i pokoju racz połączyć. Opatrz Kościoł twóy, i całą Rzeczpospolitę Chrześciańską Przełożonemi wiernemi i w niczym nienagannemi, pod którychby wierną strażą w zupełney spokoyności Jmienia

twoje-

twojego Swiętego wzywać i oneż opowiadać mogliśmy.

Zachoway nas od ciężkich, a tych wewnętrznych wojen, buntow, tumultow, i bezbożnego krwie niewinney rozlania. Day wſzyſtkim Chrześciańſkim Monarchom, Królom, i Xiążętom prawdziwą i ſzczerą między sobą jedność, doday nieuſtraszonego, i nieprzełamanego serca, ażeby Kościoł twóy i całą Rzeczpospolitę Chrześciańſką niewzruſzenie bronili, a nad Nieprzyiaciołami wiary chwalebne, otrzymali zwycięſtwo.

Przeciwnie zaś niechay pogrąży by rzeka jaka gniew twóy Narody, które Cię nieznają i Króleſtwa, które Jmienia twojego niewzywają,

wzywają, które wkroczyły do dziedzictwa, twojego, i zeſzpeciły Kościoł Swięty twóy. Powſtań BOZE ſądzić ſprawę twoją, niezapominay bluźnierſtwa twojego; rozprosz Narody, które uſiłują, woyny i Nieprzyjacielſkie w jedno nić odmień zamachy, ażebyśmy od wszelakich zdrad Nieprzyiacioł, i wojennych przykrości uwolnieni, pod twoją bespiecznemi zoſtając obroną, Chwałę twoją nieuſtającemi głoſili czasy.

Ze zaś łaſk twoich darow ſtajemy ſię niegodnemi dla grzechow naszych, wzbudź przeto w nas Panie! bojaźń twoją, i gorliwość Chwały Jmienia twojego, ażebyśmy naymnieyszey grzechowey u-

nikali okazyi: oświeć nas przez łaſkę Ducha Przenayświętſzego, i tak kieruy kroki nasze w drogach twoich, ażebyśmy nie tak w ſiłach naszych, jak w mocy łaſk twoich zaufani, z drogi przykazań nie błądzili twoich dokąd końca ſamego i nadgrody, którą kochającym Ciebie zgotowałeś, niedoſtąpiemy. Przez Pana naszego Jezusa Chryſtusa Syna twojego Jedynaka, który z tobą i z Duchem Swiętym żyie i króluje na wieki wiekow, Amen.

MODLITWA

ZA POLSKĄ

Ah Panie! Mądrości wieczna Naymocniey-

mocnieyſzy wſzyſtkiego Rządzca, Ty ſam Narod Polſki tobie wierny ratuy. Broń wſzyſtkie Stany od wſzełkiey przewrótney, i chytrey mądrości, utrzymuy mądrość prawdziwą, aby ta nam z tobą utrzymywała Pokoy, i ſtarożytną ſzczęśliwość przy Wierze nie wzruſzoney Swiętego twego Kościoła A.

MODLITWA

PRZECIWKO NIEPRZZJACIOŁOM OYCZYZNY NASZEY

Przez gorliwą Obywatelkę ułożona.

TARCZO i Obrono Naſza JEZUSIE Nazarańſki, Królu Zydowſki,

 Zmiłuy

Zmiłuy ſię nad nami, zaſłoń i zakryi nas od wſzyſtkich Nieprzyiacioł naſzych, jakoś ſię ſam zakrył na on czas gdy Cię Zydowie kamienować i z góry zepchnąć chcieli, a Tyś ſwą Wſzechmocnością zaćmił im oczy i w pośrzód ich przeſzedłeś tak, że Cię nie widzieli. Tak też nas niegodnych o BOZE! racz zakryć i zaſłonić od oczu, języka, ręku, i wyſtrzałow, natarczywych Nieprzyjacioł i Najezdnikow naſzych. O BOZE! wyrwiy nas z Przemocy Nieprzyiacioł, oſwobodź naſzą Oyczyznę, wſpomoż naſz Kray darem obfitości Ziemſkiego plonu, uzbroy nas i umocniy darem Ducha Sgo, w jedność, miłość, ſtałość, Męſtwo

ſtwo i odwagę. Opatrz Naczelnika naſzego Tadeuſza *Kościuszkę*, w Siłę, moc, i zdrowie, aby jego Zamyſły Zwycięſtwa dla większey chwały i czci twojey były do ſkutku doprowadzone. Przepuść ſtrach, bojaźń i wſtyd na Nieprzyjacioły naſze, niech pierzchają i uciekają przed nami, jak uſtępuje dym przed wiatrem, Woſk przed ogniem, tak ſię niech rozproszą wſzyſcy Nieprzyiaciele Oyczyzny naszey. Rozkaż Aniołowi Swiętemu, niech nas ſtrzeże i broni, aby na Mieſzkania i Obozy naſze, żadne nieſzczęście, i zła przygoda nie padła aby Nieprzyiaciel czujący lub śpiący nas nie przemogł. Nayłaſkawſzy Oycze! day nam serce mężne

nie

nie twrożliwe, jakoś dał Dawidowi, Samſonowi, i innym moc niezwyciężoną, serce niewzruſzone, abyśmy nie dla światowych Honorow, lub Majątkow wojowali, lecz tylko dla Jmienia Twego i obrony Oyczyzny naſzey. Jezusie Xiąże Pokoju, pociecho utrapionych, nad nami i Naczelnikiem naſzym w tobie ufającemi, Zmiłuy ſię, broń nas mocą twoją Boſką, i day nam Zwycięſtwo w Jmie Oyca i Syna i Ducha Swiętego A.

MODLITWA

Panie w Nayświętszym SAKRAMĘCIE utajony, Ty nam bądź za

Forte-

Fortecę, niech za Sakramentalną przytomnością twoją w Obozach naſzych, pierzchają Nieprzyiacie'e Twoi, abyśmy zdrady żadney nie doznali, niech Twa miłość panuje z nami, jednocz serce naſze, kieruy umyſłem naſzym, abyśmy nie zbłądzili z drogi przykazania twego: uczyń nas godnemi używania tego Nayświętszego Sakramentu, abyśmy przez to zdolnemi byli bronić Jmienia twego w tym życiu, a pośmierci cieſzyć ſię z Tobą na wieki Amen.

w WARSZAWIE

w Drukarni na Krakowſkim Przedmieściu przeciw Poczty Nro 380.